

Policja w USA znowu katuje ludzi

20 listopada 2015

Ofiarą jest Stanislav Petrov, 26-latek podejrzewany o kradzież samochodu. Policjanci ścigając go powalili na ziemię, po czym bezbronnego przez kilka minut bili pałkami po całym ciele. Zdarzenie zostało przypadkowo nagrane przez kamerę przemysłową.

W sprawie pobicia Petrova toczy się śledztwo, dwóch obrońców publicznych wezwało do postawienia policjantom zarzutów karnych. Dopiero kiedy tak się stanie, będzie można podać ich nazwiska do publicznej wiadomości.

Jak twierdzi sierżant J.D. Nelson, rzecznik policji hrabstwa Alamada, funkcjonariusze podejrzewali, że mężczyzna jest uzbrojony i pod wpływem narkotyków – po pobiciu faktycznie znaleziono przy nim broń. Scena, którą widać na ujawnionym nagraniu, miała miejsce po długim pościgu – Petrov miał uciekać kradzionym samochodem i rozbić radiowóz. Do zdarzenia doszło w ostatni czwartek.

Na nagraniu widać, jak mężczyzna, ścigany przez dwóch policjantów, wybiega z za rogu, jeden z funkcjonariuszy powala go na ziemię po czym wspólnie z kolegą zaczynają okładać leżącego pałami. Zadają mu kilkadziesiąt ciosów. Petrov wciąż jest w szpitalu, ma liczne złamania rąk i nóg, uraz głowy i narządów wewnętrznych, jest jednak przytomny, a jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

„Brutalność, którą widzimy na nagraniu, jest szokująca” – mówi Jeff Atachi, obrońca publiczny, którego biuro podjęło decyzję o upublicznieniu filmu. „Niekończące się ciosy, spadające na ranego, leżącego człowieka przypominają sprawę Rodneya Kinga” – twierdzi. King to czarnoskóry taksówkarz, zamordowany w

czerwcu 2012 roku w tej samej okolicy przez policję – jego śmierć została nagrana przez świadka i udostępniona opinii publicznej. „Jako społeczeństwo mamy prawo domagać się sprawiedliwego procesu. Musimy odrzucić przekonanie, że policjanci mają prawo bić ludzi do krwi tylko dlatego, że ci uciekają” – tłumaczył Adachi.

W lutym br. policja w San Francisco zastrzeliła mężczyznę, którego podejrzewano o kradzież roweru. Oficerowie tłumaczyli, że strzelali w samoobronie, co wzbudziło ogromne kontrowersje, ponieważ ofiara zmarła od strzału w plecy. Tylko w tym roku amerykańscy funkcjonariusze na terenie całych Stanów Zjednoczonych zabili 1005 osób.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu